

ŁÓDŹ LATAJĄCA DLA STRAŻAKÓW

Podczas Paris Air Show 2019 rosyjski koncern United Aircraft Corporation (UAC) zaprezentował potężny, odrzutowy wodnosamolot Beriew Be-200ES. Maszyna przeznaczona do misji pożarniczych i ratowniczych w ciągu 14 sekund jest w stanie zrzucić 12 ton wody ze środkiem gaśniczym, ale może również transportować 30 noszy z rannymi lub 7,5 tony pomocy humanitarnej.

Mierząca 32 metry długości i 8 metrów wysokości rosyjska amfibia w białoczerwono-błękitnych barwach wyróżniała się wśród znacznie większych maszyn transportowych nietypowym wyglądem i układem. Kadłub typowy dla wodnosamolotu, potężne silniki turboodrzutowe Progress D-436TP zamocowane ponad skrzydłami, nieco z tyłu i usterzenie w kształcie litery „T”. Samolot może startować z lądu, dzięki wysuwanej podwozi, ale też operować z akwenów wodnych, co jest szczególnie przydatne w misjach pożarniczych lub ratownictwa morskiego.

Beriew Be-200ES powstał w zakładach Irkut (produkujący m. in. myśliwce 5. generacji Su-57) i został oblatany w 2002 roku w odpowiedzi na zapotrzebowanie rosyjskiego Ministerstwa ds. Sytuacji Nadzwyczajnych.

Maszyna może służyć do gaszenia pożarów, ratowania rozbitków, transportu rannych, ale też do przewozu ludzi i ładunków na dystansie ponad 2 tys km. Możliwość lądowania na wodzie jest przydatna szczególnie na obszarach, gdzie brakuje lotnisk. Samolot można skonfigurować na wiele sposobów, ale najczęściej stosowany jest ten do zadań pożarniczych. Wewnętrzne zbiorniki, które Be-200 jest w stanie napełnić samodzielnie z akwenu na którym ląduje, lub też ze źródeł zewnętrznych, mogą pomieścić do 12 ton wody oraz dodatkowy czynnik gaśniczy w 6 zbiornikach o łącznej pojemności 1,2 m³. Woda może zostać zrzucona w 8 oddzielnych salwach, ale możliwe jest też opróżnienie całego 12 tonowego zbiornika w jednym 14 sekundowym zrzucie.

Po zdemontowaniu sprzętu gaśniczego samolot może zostać wyposażony np. w sprzęt ratownictwa medycznego, 7 miejsc siedzących i 30 noszy, 72 miejsc dla pasażerów albo systemy poszukiwawcze do misji morskich i 45 miejsc dla rozbitków, których Be-200 może podejmować lądując bezpośrednio na wodzie.

Prezentując tę maszynę w Paryżu Rosjanie liczą na zamówienia ze strony europejskich odbiorców, ale też na możliwość szerszej promocji na świecie. W 2008 roku jeden Be200ES był wykorzystywany w ramach testów do gaszenia pożarów w Portugalii, ale nie poszły za tym zamówienia. Co ciekawe, obecnie wśród użytkowników Be-200ES są służby ratownicze w Rosji, Chinach i Azerbejdżanie, ale również firmy świadczące usługi pożarnicze z Chile i USA. Dla zwiększenia szans na rynku międzynarodowym trwają prace nad zastąpieniem silników D-436TP jednostkami napędowymi PowerJet SaM-146 produkcji rosyjsko-francuskiego joint venture firm UEC-Saturn i Safran Aircraft Engines. Napęd tego typu stosowany jest w samolocie pasażerskim Suchoj Superjet i posiada certyfikat europejskiej agencji EASA.